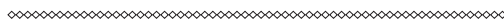


LIBRI GEDANENSES XXXV



BEATA GRYZIO

BIBLIOTEKA LECZNICĄ
DUSZY I CIAŁA.
PIĘTNASTOWIECZNE
DRUKI MEDYCZNE W ZBIORACH
BIBLIOTEKI GDAŃSKIEJ

Abstrakt. W artykule przedstawiony został wybór piętnastowiecznych druków o szeroko pojętej tematyce medycznej, przechowywanych obecnie w PAN Bibliotece Gdańskiej. Stanowią one świadectwo gdańskiej kultury w zakresie wiedzy o zdrowiu i higienie w piętnastym stuleciu i w okresie nieco późniejszym. Wspomniane druki pochodzą w większości ze zbiorów gdańskich bibliotek kościelnych, natomiast obecność wśród nich pozycji o innych proveniencjach (właściciele prywatni) pozwala prześledzić drogę jaką inkunabuły medyczne przybywały do Gdańska, by ostatecznie trafić do zasobów gdańskiej Książnicy. Autorka artykułu wyjaśnia skromność gdańskich zasobów literatury medycznej faktem, że nad Motławą w okresie nowożytnym nie funkcjonował żaden uniwersytet. Obecność tego rodzaju inkunabułów w bibliotekach kościelnych i księgozbiorach prywatnych wskazuje na stosowanie zawartej w nich wiedzy raczej w zakresie użytku osobistego niż profesjonalnej praktyki medycznej, choć pośród omawianych druków znajduje się także kilka pochodzących z księgozbiorów lekarzy.

Słowa kluczowe: księgozbiory medyczne, Gdańsk – biblioteki kościelne, Biblioteka Gdańska, historia medycyny, inkunabuły medyczne

W tradycji filozofii platońskiej i stoickiej głęboko ugruntowane było przekonanie o ścisłej relacji między stanem wiedzy a zdrowiem ducha. Naturalne dla człowieka popędy duszy powinny być kontrolowane przez rozum, gdyż w przeciwnym razie stają się przyczyną złego postępowania i wytrącają ducha ze stanu naturalnej równowagi – cnoty¹. W tym nurcie wiedza miała więc dla duszy rangę leku. W tytułowej maksymie utrwaliło się zatem przekonanie o bibliotece jako repozytorium wiedzy i lecznicy duszy zarazem. Jednakże taki sposób pojmowa-

¹ Por. S. Swieżawski, *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa–Wrocław 2000, s. 166–167.

nia misji księżnicy, w nieco zmienionej postaci, wypromuje w Gdańsku dopiero wiek XVII². Czy można się nim posłużyć retrospektywnie, analizując zawartość najstarszych zabytków drukarstwa z kolekcji obecnej PAN Biblioteki Gdańskiej? Przytłaczająca wśród tych inkunabułów liczba dzieł literatury teologicznej, dewocyjnej i kaznodziejskiej, pochodzących z księgozbiorów kościelnych Gdańska przekazanych do dawnej Biblioteki Miejskiej w XIX i XX stuleciu³, ukazuje wagę, jaką przywiązywano do formacji duchowej, potwierdzając proporcjonalnie duży udział tego typu literatury pośród książek wydawanych w drugiej połowie XV wieku, wywołany rzecz jasna wielkim popytem na szeroko pojętą literaturę religijną⁴.

Należące do gdańskiej kolekcji takie dzieła, jak *De natura et immortalitate animae*⁵ Alberta Wielkiego czy *Paradisus animae, sive libellus de virtutibus*⁶ (atrybutowane temu samemu autorowi) – w XV wieku będących w posiadaniu opata Heinricha Sleyntza, podobnie jak *Meditationes* Thomasa z Kempen, współprawne z *De spiritualibus ascensionibus* Gerarda Zutphaniensisa⁷ – są tylko wybranymi przykładami spośród wielu tekstów rozważających problematykę duszy i jej roli w dobrym życiu. Wymowna zatem jest pod tym względem notatka w ostatnim z przytoczonych druków, sporządzona w XVI wieku przez prywatnego właściciela, Georga Langerfelta: *lector omnia probet, et quod bonum est teneat (czytelnik wszystko zbada, a co dobre – zachowa* (tłum. B.G.).

Nie tylko sam tekst poddany procesowi czytania czy medytacji był narzędziem dbałości o ducha. Księgi często wyposażono w odręczne formuły nawołujące każdego, kto z nich korzysta, do modlitwy w intencji poprzedniego właściciela; w ten sposób przejmowały niejako na siebie rolę narzędzia wieczystej dbałości o zbawienie duszy zmarłego⁸. Tak właśnie uczyniono z pochodzącym z 1482 roku czterotomowym drukiem zawierającym dzieła Jeana Charliera de Gersona. Nim trafił do biblioteki kościoła Mariackiego w Gdańsku, był własnością altarysty tej świątyni Urbana Geisserwalda. Anonimowy bibliotekarz kościelnej librarii zapisał, iż księgi weszły do Biblioteki Mariackiej mocą testamentu Geisserwalda w roku 1486.

² B. Gryzio, *Samuel Schelwig (1643–1715) – promocja biblioteki u progu Oświecenia*, [w:] *Bibliotekarz – przewodnik po księgozbiorze, wiedzy i informacji*, red. M. Wojciechowska, J. Laskowska, Gdańsk 2013, s. 166–167.

³ Nie dotyczy to kolekcji inkunabułów z kościoła św. Trójcy, która weszła wcześniej do zbiorów Biblioteki Rady Miasta Gdańska wraz z nieruchomościami pofranciszkańskiego klasztoru na mocy decyzji ostatniego przeora Johanna Rollawa.

⁴ C. Dondi, *The European Printing Revolution*, [w:] *The Book. A Global History*, ed. M. F. Suarez, H. R. Woudhuysen, Oxford 2013, s. 85.

⁵ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, *Katalog inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, Gdańsk 1954, poz. 10.

⁶ Tamże, poz. 11. Por. A. Kawecka-Gryczowa, M. Bohonos, E. Szandorowska, *Inkunabuły w bibliotekach polskich*, t. 1–2, Wrocław 1970, poz. 156.

⁷ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 255.

⁸ P. Oliński, *Fundacje mieszczańskie w miastach pruskich w okresie średniowiecza i na progu czasów nowożytnych*, Toruń 2008, s. 85–87.

Dalej zaś uprasza o modlitwę za duszę byłego właściciela i wszystkich dobroczyńców biblioteki wraz z jej założycielem Heinrichem Kalowem⁹.

Rola książki w służbie sanacji duchowej wydaje się czymś niezaprzeczalnym, powstaje zatem pytanie, ile wśród najstarszych, piętnastowiecznych druków z gdańskiej kolekcji było niegdyś źródłem wsparcia i troski o ciało?

Proweniencje inkunabułów wskazują na dwa źródła wpływu tego rodzaju druków do Biblioteki Gdańskiej – głównie miejscowe i obce librerie kościelne oraz rozliczni właściciele prywatni (pomijając problem incydentalnego zachodzenia na siebie tych dwu kategorii).

Badanie treściowego profilu inkunabułów wchodzących w zasób poszczególnych gdańskich bibliotek kościelnych i klasztornych prowadzi do wniosku, iż zasadniczo proporcje działów piśmiennictwa kształtują się w nich bardzo podobnie. Zresztą wydaje się, że charakterystyka rzeczowa jest dla księgozbiorów kościelnych w ogóle jedną z cech definiujących, wyróżniających ten typ librarii spośród innych.

Próbując usystematyzować treściowo gromadzone w średniowiecznych bibliotekach dzieła badacze wskazują cztery podstawowe grupy: 1. Biblia i komentarze do niej, 2. Dzieła Ojców Kościoła i literatura teologiczna, 3. Dzieła z zakresu prawa kanonicznego i rzymskiego, wreszcie 4. Literatura z dziedziny sztuk wyzwolonych¹⁰. Nie inaczej rzecz ma się z bibliotekami kościelnymi Gdańska; szeroko pojęte druki teologiczne, dewocyjne oraz służące posłudze duszpasterskiej stanowią bezwzględną dominantę. Obok nich bardzo licznie reprezentowane są korpusy prawa cywilnego i kanonicznego wraz z komentarzami. Pozostała część rozkłada się między inne dyscypliny, w tym medycynę, lecz ta ostatnia zdają się zajmować wyłącznie usługową pozycję. Księgi medyczne nie miały zaspokajać ciekawości naukowej czy badawczej – służyły tylko celom utrzymania lub poratowania zdrowia duchownych. Było to zrozumiałe, jeśli zważyć na ogólny stan wiedzy i praktyki medycznej w erze przednowożytnej oraz, co najistotniejsze, na brak w piętnastowiecznym Gdańsku szkoły o randze uniwersyteckiej. Zauważyć także należy, iż udział tekstów medycznych w globalnej produkcji drukarskiej piętnastego stulecia wynosił nieco ponad 3 proc., co – w porównaniu z około 15 proc. udziałem druków prawnych i prawnych – wskazuje na wysoką specjalizację i znacznie węższy zakres użytkowników tych tekstów¹¹.

Prawo natury w filozofii stoickiej ustępuje w średniowieczu przyjęciu Bożej wszechmocy. Dla człowieka drugiej połowy XV wieku, który uznawał się za integralną jedność pierwiastka cielesnego i duchowego, choroby ciała miały wymiar

⁹ B. Gryzio, *Muzeum czarnej sztuki. Katalog inkunabułów PAN Biblioteki Gdańskiej*, Gdańsk 2012, poz. 711. Inny przykład zbawczej ekonomii dotyczy proboszcza świątyni mariackiej w Gdańsku Matthiasa Westphala (zm. 1484), a zamieszczony został w dziele *Vitae Sanctorum Patrum św. Hieronima*, wydane go w norwimerskiej pracowni A. Kobergera w 1478 roku. Por. H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 306.

¹⁰ S. Wielgus, *Obca literatura biblijna w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1990, s. 16.

¹¹ *The book. A global history...*, s. 367.

Bożej sprawiedliwości karzącej za grzechy i w powszechnym przekonaniu wiedza medyczna do ich wyleczenia wystarczyć nie mogła. Oczywiście, konieczność Bożej ingerencji przez łaskę, czy wstawiennictwo świętych nie były główną przyczyną, dla której wiedza ta u schyłku średniowiecza sumuje się generalnie w dość skromnej liczbie dzieł, również tych drukowanych, spośród których fundament stanowiło dziedzictwo starożytności: Hipokrates i Galen oraz podstawowe dzieło nowszej, arabskiej medycyny *al-Qānūn fi at-tibb – Canon medicinae* Awicenny (ibn Siny).

W piętnastym stuleciu dzieła zebrane Galena opublikowano tylko w weneckiej oficynie Philippa Pinciusa. Wydanie włoskiego medyka Diomedesa Bonardiego z 1490 roku w polskich bibliotekach reprezentowana jest dziś zaledwie pięcioma egzemplarzami, w tym jednym z Biblioteki Gdańskiej¹². Prawdopodobnie na skutek dyletanckiego przeoprawienia dzieła przez dziewiętnastowiecznych introligatorów na tym ostatnim nie zachowały się żadne znaki proveniencyjne. Piętnastowieczne wydania dzieł Hipokratesa w gdańskiej Książnicy są dziś reprezentowane jednym tylko egzemplarzem pracy *De insomniis*, w wydaniu rzymskim z około 1481 roku¹³, pochodzącym z biblioteki kościoła św. Jana w Gdańsku. Natomiast gdański egzemplarz *Kanonu* Awicenny (lib. I–III, IV fen 1), wydany przez Jacques, a Ponceau'a z komentarzem Jacobusa de Partibus¹⁴, dodatkowo wyposażony został w drukowany w 1518 roku u Stoeckla w Lipsku akcydens, zawierający drzeworytowe przedstawienie ludzkiego szkieletu z opisem jego poszczególnych elementów (il. 1). Daty kolejnych wpisów proveniencyjnych wskazują, iż wklejony on został pod górną okładzinę druku przez drugiego właściciela, Grzegorza Leśnickiego, po roku 1579 (il. 2).

Relatywnie niewielka, w tak dużym ośrodku, jakim był piętnastowieczny Gdańsk, liczba egzemplarzy kanonicznych dzieł nauki starożytnej przechowanych do dziś w kolekcji Książnicy, każe podejrzewać, że ich użytkownicy raczej nie zajmowali się zawodowo medycyną. Natomiast później, gdy księgi trafiły już do Biblioteki Rady Miasta Gdańska, z pewnością mogli się nimi wspomagać profesowie i studenci Gdańskiego Gimnazjum Akademickiego, od kiedy tylko zaczęto tam prowadzić wykłady z dziedziny medycyny w drugiej połowie XVI wieku¹⁵. Dla porównania, 11 egzemplarzy z pozostałych dziewięciu wydań *Kanonu* Awicenny obecnych dziś w bibliotekach polskich posiada w swoich zbiorach Biblioteka Jagiellońska, książnica uczelni, na której, jak wiadomo, działał prężnie wydział medycyny¹⁶.

¹² Tamże, poz. 82.

¹³ B. Gryzio, dz. cyt., poz. 718.

¹⁴ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 82.

¹⁵ A. Szarszewski, *Wstęp*, [w:] *Uczniowie Hipokratesa nad Motławą*, Wystawa w Muzeum Narodowym w Gdańsku 15 listopada 2016 – 5 lutego 2017, red. A. Szarszewski, M. Otto, Gdańsk 2013, s. 4. Elementy takich wykładów wprowadził już Andreas Franckenberger, dając na podstawie tekstów Filipa Melanchtona wykłady z anatomii i fizjologii.

¹⁶ A. Kawecka-Gryczowa, M. Bohonos, E. Szandorowska, dz. cyt., poz. 706–720.

Choroby były w średniowiecznej mentalności dopustem bożym, śmierć pożądanym stanem przejścia do prawdziwego życia. Cierpienie jednak powodowało, iż ludzie nie zaprzestawali szukać sposobów radzenia sobie z nim. Ponieważ opieka nad zdrowiem duszy i jej cielesnym *residuum* łączyła się wówczas w jedno, toteż sprawowali ją często duchowni lub zakonnicy – wykształceni i mający dostęp do spisanych procedur i wiedzy medycznej. Obok modlitw, postów i pokuty (*cura animae*) nierzadko zajmowali się właśnie praktykami leczniczymi (*cura corporis*). Ponieważ jednak praktyka przy chorych odciągała od właściwych powołań, a nawet psuła obyczaj będąc dobrze opłacaną, Kościół z czasem zabronił duszpaste-rzom takich praktyk, a Sobór Laterański II w 1139 roku obłożył tabu zabiegi, które w jakikolwiek sposób łączą się z nacinaniem bądź przyżeganiem, zabraniając osobom duchownym ich wykonywania. Spowodowało to szybkie przejście zadań o charakterze chirurgicznym całkowicie w ręce laikatu i stosunkowo sprawne uce-chowienie tej branży rzemieślniczej. Tak też stało się w Gdańsku, gdzie pierwotnie opiekę nad chorymi w szpitalach, lazaretach i przytułkach sprawowali przede wszystkim duchowni¹⁷.

Pierwszy statut cechu chirurgów w Gdańsku Rada Starego Miasta zatwierdziła w 1454 roku. Cech ten miał swoją kaplicę pw. Św. Kosmy i Damiana w Kościele Mariackim. Możliwość wstąpienia na trzyletnią, nieprzerwaną praktykę chirurgiczną do cechu obłożona była koniecznością wykazania pochodzenia z legalnego małżeństwa i niewywodzenia się z rodzin, w których sprawowano najniższe funkcje społeczne. Uczniowie pochodzili nie tylko z Gdańska, ale także ze Skandynawii, Czech, Węgier oraz krajów zachodnioeuropejskich. Według Stanisława Sokoła cech ten, podobnie jak bliźniaczy cech paryskich chirurgów, przygotowywał do zawodu – poza ścieżką cechową – poprzez naukę łaciny i anatomii, a odbywało się to właśnie w Gdańskim Gimnazjum Akademickim. Zarówno nieprzerwany okres praktyki jak i dodatkowe gimnazjalne zajęcia chroniły markę cechu przed plagą partactwa, co miało swoje uzasadnienie, gdyż gdańscy chirurdzy byli poważani również za granicą¹⁸.

Jak już wspomniano, biblioteki klasztorne również miały swój udział w gromadzeniu literatury medycznej. W Gdańsku do takich należała libreria cystersów oliwskich¹⁹. Wiadomo, iż cystersi położyli – obok rycerskiego zakonu Joannitów

¹⁷ M. M. Żydowo, *Dzieje nauczania medycyny w Gdańsku*, [w:] *Dzieje nauczania medycyny na ziemiach polskich*, red. M. M. Żydowo, Kraków 2001, s. 35–39.

¹⁸ S. Sokół, *Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454–1820*, Wrocław 1957, s. 16. Warto napomknąć, iż naukę zawodu chirurga rozpoczynano dość wcześnie, niekiedy w wieku kilkunastu lat. To mogło mieć wpływ na dość niskie wykształcenie ogólne tych spośród przyszłych chirurgów, dla których głównym źródłem wiedzy teoretycznej i praktycznej pozostawał mistrz cechowy. Natomiast synowie tych ostatnich korzystali z przywileju nauki w gimnazjum zanim jeszcze rozpoczęli trzyletnią praktykę w warsztacie ojca. Niektórzy z absolwentów gimnazjum osiągnęli później wykształcenie uniwersyteckie w dziedzinie medycyny.

¹⁹ Rozproszone rękopisy i stare druki pochodzące z biblioteki klasztoru cystersów w Oliwie, skasowanego przez władze pruskie w 1831 roku, drogą różnych zakupów i darowizn trafiały do gdańskiej Biblioteki Miejskiej w ciągu XIX wieku.

– niemałe zasługi w budowaniu europejskiego szpitalnictwa średniowiecznego. W zbiorach oliwskiej biblioteki znajdowały się takie pozycje, jak *De arte destillandi* Hieronima Brunschwiga²⁰ oraz *Hortus sanitatis* czy *Antidotarius animae* Niccolò Salicetiego²¹. Praca Brunschwiga, w skrócie rzecz ujmując, jest podręcznikiem zielarskim, zawierającym instrukcje pozyskiwania w procesie destylacji aktywnych chemicznie substancji leczniczych. Zawiera wiele cennych z punktu widzenia historii medycyny drzeworytów. Odręczne noty z epoki wnoszą dodatkową wartość w postaci łaćnińskiego słowniczka zielarskiego. *Hortus sanitatis* Salicetiego jest rodzajem zielnika, zawierającego informacje o roślinach leczniczych; z zapisek proweniencyjnych zawartych w oliwskim egzemplarzu wynika, iż tamtejsi cystersi prowadzili swoją aptekę, która preparowała leki na bieżące potrzeby zakonu. Ponadto znaleźć można w inkunabule adnotacje ze staropolskimi odpowiednikami nazw łaćnińskich popularnych roślin i innych substancji leczniczych. Nim jednak wspomniany egzemplarz bazylejskiego wydania zielnika trafił do zakonnej biblioteki, był własnością gdańskiego cyrulika Bergmanna Badera.

Inne znane dzieło Hieronima Brunschwiga, *Liber pestilentialis de venenis epidemiae*²², wyposażone w odręczne kolorowane drzeworyty wprowadzające w realia piętnastowiecznych praktyk medycznych, wpłynęło do gdańskiej kolekcji inkunabułów wraz z fragmentem rozproszonego po śmierci właściciela księgozbioru Gabriela Grodecka, (profesora gdańskiego gimnazjum, pełniącego zresztą obowiązki bibliotekarza w Książnicy do śmierci w 1709 roku)²³.

Zinstytucjonalizowanie nauczania medycyny na uniwersytetach musiało spowodować masowe zapotrzebowanie na literaturę tego przedmiotu, jak również przyrost nowych tekstów i opracowań. Sam proces nauczania opierał się na dominującej w średniowiecznej dydaktyce metodzie komentowania autorytetów: Hipokratesa, Galena i Awicenny. Przedmiotem rozważań był tekst autorytetu, a nie dane obserwacji i doświadczenia, tłumaczono więc teksty medyczne z języka greckiego i arabskiego, badano znaczenie tekstu, próbowano godzić sprzeczności występujące w informacjach z różnych źródeł. Krótko mówiąc, prowadzono wykład *more scholastico*. Teoretyczne dysputy akademickie uzupełniano praktycznymi zajęciami z wykonywania prostych zabiegów chirurgicznych, np. operowania przepukliny, puszczania krwi etc. Odrębnym przedmiotem medycyny była nauka o lekach i astrologia, dyktująca skomplikowane zależności między stanem zdrowia pacjenta a konstelacjami planetarno-gwiazdowymi towarzyszącymi jego narodzinom i dalszym etapom życia.

Anatomii nauczano z dzieła *Anathomia* Mundinusa (Mondino de' Luzzi) z 1316 roku. Znaczenie tego dzieła, spełniającego rolę podręcznikową przez dwa

²⁰ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 149, egz. A.

²¹ Tamże, poz. 317 i 555.

²² Tamże, poz. 150.

²³ M. Otto, *1699 Bibliotekarz Gabriel Grodeck*, [w:] *Kronika Biblioteki Gdańskiej*, red. A. Baliński, A. Frąckowska, M. Otto, Gdańsk 2017, s. 75.

stulecia, pokazuje liczba kilkudziesięciu wydań, jakich się doczekał w europejskich oficynach, zanim w 1543 roku ukazała się *De humani corporis fabrica* Andreeasa Vesaliusa. Pochodzący z gdańskiej kolekcji egzemplarz *Anatomii* Mundinusa, około 1493 roku podany do druku w lipskiej oficynie Landsberga²⁴, należał niegdyś do studenta, który uczestniczył w wykładach anatomii prowadzonych w semestrze letnim roku 1507 przez Jana Mellara ze Śmigła na Akademii Krakowskiej (il. 3). Później trafił do biblioteki senackiej Gdańska; z pewną dozą prawdopodobieństwa twierdzić więc można, iż ów student był gdańszczaninem.

Stosunkowo późne pojawienie się wyższego ośrodka szkolnego, który stanowi niejako naturalne środowisko dla cyrkulacji dzieł z danej dziedziny, spowodowało, iż teksty medyczne w ich najstarszej typograficznej odślonie przedstawiają się w gdańskiej kolekcji ilościowo dość skromnie, aczkolwiek reprezentatywnie co do profilu treściowego. Wśród piętnastowiecznych druków o tej tematyce Biblioteka Gdańska przechowuje, o czym już wspomniano, zarówno prace klasyków, jak Hipokrates i Galen, jak również dzieła medycyny średniowiecznej: Awicenny, Rhazesa, Mundinusa, czy Montaniana. Wśród użytkowników tych dzieł było kilku lekarzy, w tym Christophorus Heyll, medyk aktywny w Elblągu i Gdańsku²⁵. Do niego należał niegdyś komentarz do dzieł Galena autorstwa Pietro Torrigiano de' Torrigiani²⁶, skomponowany właśnie według wyżej wspomnianych zasad scholastycznego dyskursu (il. 4). Również omawiany już *Kanon* Awicenny był wcześniej w posiadaniu jednego z gdańskich lekarzy w randze miejskiego fizyka – Ambrosiusa Hoffmanna²⁷. Świat średniowiecznej medycyny islamskiego kręgu kulturowego reprezentuje ponadto dzieło Rhazesa (ar-Rāziego) *Liber nonus ad Almansorem* (*Kitāb at-tibb al-Mansūri*) z biblioteki wrocławskiego lekarza Sebaldusa Hubera²⁸, które w nieznanych okolicznościach trafiło do gdańskiej Książnicy. Wiele ksiąg nie nosi na sobie żadnych proveniencji prócz ekslibrisu biblioteki senackiej, co uniemożliwia odpowiedź na pytanie, komu kiedyś służyły. Przykładem osobnym jest Piotr Wedeliczus²⁹, którego ekslibris w postaci znaku herbowego znajduje się na jednym z tomów, zawierających weneckie wydanie dzieła Joannesa Michaela

²⁴ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 432. Jest to wariant A wydania, który min. posiada także biblioteka Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. W Bibliotece Jagiellońskiej znajduje się natomiast egzemplarz edycji weneckiej dzieła z 1494 roku.

²⁵ Por. S. Sokół, M. Pelczarowa, *Księgozbiór gdańskich lekarzy Henryka i Krzysztofa Heyllów*, Gdańsk 1963, s. 102–103.

²⁶ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 629.

²⁷ Patrz przypis 13.

²⁸ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 539.

²⁹ Piotr Wedeliczus (1483–1544) z Obornik studiował w Akademii Krakowskiej. W 1504 roku został bakałarzem, a w 1513 roku wyjechał do Bolonii, gdzie trzy lata później uzyskał dyplom doktora medycyny. W 1517 roku powrócił do Krakowa, gdzie cztery lata później otrzymał stanowisko profesora ówczesnego fakultetu medycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1525 roku dwukrotnie pełnił funkcję rektora tej uczelni. Rok później został rajcą i burmistrzem miasta Krakowa. W tym czasie był lekarzem nadwornym króla Zygmunta I Starego. Por. A. Wagner, *Superekslibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*, Toruń 2016, s. 187–188.

Savonaroli *Canonica de febribus* z 1493 roku oraz mediolańską edycję anonimowego *Dei donum, sive de febribus*, z około 1500 roku³⁰. Niestety, nie zachowały się w księdze Wedelicjusza ślady, które mogłyby wskazać, jaką drogą trafiła ona z jego kolekcji do Biblioteki Rady Miasta Gdańska. Zarysowany w powyższych przykładach proveniencyjnych krąg użytkowników piętnastowiecznych druków medycznych, które znalazły się w Gdańsku, jest dość szeroki i tworzy sieć łączności między tym ostatnim a innymi dużymi ośrodkami miejskimi w Polsce.

Obecność dzieł medycznych o charakterze poradnikowym w kolekcji inkunabułów Biblioteki Gdańskiej jest symptomatyczna i wskazuje, iż jej głównymi użytkownikami nie byli tylko ludzie związani z akademicką medycyną, choć być może czynni na polu udzielania pomocy medycznej lub po prostu zainteresowani profilaktyką i higieną życia codziennego, a także sposobami postępowania w przypadkach szczególnie uciążliwych i niebezpiecznych zjawisk, jakimi były zarazy. Były wśród nich osoby prywatne, również duchowni. Niektóre z druków opatrzone proveniencją klasztorną czy kościelną. I tak, wraz z legatem gdańskiego kolekcjonera Adolfa Mundta, wpłynęła do Książnicy sztandarowa dla tej grupy dzieł pozycja *Hortus sanitatis*³¹. Wcześniejsze warstwy zapisów proveniencyjnych informują, iż pierwszym właścicielem druku był Bergmann Bader, cyrulik gdański, później zaś trafiła ona do zakonnej biblioteki oliwskich cystersów. *Regimen Sanitatis salernitanum*³² legitymujące się proveniencją biblioteki kościoła św. Jana w Gdańsku oraz *Regimen sanitatis* Maino de Maineri, w edycji z 1486 roku³³ to kolejne przykłady literatury, która niewątpliwie miała dla zwykłych ludzi duże znaczenie praktyczne, a dla parających się leczeniem zawodowo stanowiła cenne źródło o charakterze pomocniczym. Popularność tych niezbędników medycznych zdaje się potwierdzać data nabycia *Regimen sanitatis*, skrzętnie zanotowana przez anonimowego właściciela, który zakupił rzecz w 1487 roku, a więc zaledwie rok po opublikowaniu tytułu przez lowański warsztat Paderborna. Z pewnością też wszystkie tego typu wydawnictwa były intensywnie używane w przeciągu XVI stulecia, a również później, co poświadczają rozliczne noty i zapisy proveniencyjne. W wielu przypadkach dzieła pokrywa kilka warstw not rękopiśmiennych, nierzadko znaleźć tam można odręcznie spisane receptury na leki, wprowadzane odręcznie żywe paginy oraz tenakula, które miały ułatwiać szybkie skorzystanie z informacji dotyczących określonych chorób czy narządów. I tak w lipskiej edycji *Secreta mulierum et virorum* z 1500 roku zapisane zostały odręczne niemieckojęzyczne receptury apteczne³⁴.

Pobieżny tylko przegląd piętnastowiecznych druków medycznych, które przechowują obecnie biblioteki w Polsce, pozwala na wniosek, iż największa ich część,

³⁰ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 223, 561.

³¹ Tamże, poz. 317

³² B. Gryzio, dz. cyt., poz. 743.

³³ Tamże, poz. 727.

³⁴ H. Jędrzejowska, M. Pelczarowa, dz. cyt., poz. 13.

zarówno co do tytułów, jak i kolejnych wydań oraz egzemplarzy, zgromadzona i przechowana została w bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego³⁵. Fakt ten jest zrozumiały w obliczu od zarania funkcjonującego w tym ośrodku akademickim fakultetu medycznego. Natomiast kolekcja inkunabułów medycznych Biblioteki Gdańskiej zawiera ilościowo skromniejszą, choć reprezentatywną liczbę tytułów kanonicznych, nieco wydawnictw poradnikowych i popularyzujących wiedzę o higienie i zdrowiu, a także literaturę z dziedziny ziołolecznictwa i pozyskiwania substancji leczniczych.

Najwcześniej trafiły do gdańskiej kolekcji inkunabuły pochodzące z księgozbioru Biblioteki Rady Miasta, który wchłonął w przeciągu dwóch stuleci wiele kolekcji prywatnych znanych gdańskich bibliofilów, a także pojedynczych książek od bliżej nieznanymi właścicielami z Gdańska, Krakowa, Królewca i innych miast, co zaświadcza katalogi lub wpisy proveniencyjne i znaki własnościowe na drukach. Najpóźniej wpłynęły inkunabuły o treści medycznej, które Biblioteka Miejska nabyła wraz z legatami bibliotek gdańskich kościołów na przełomie XIX i XX wieku. Pozycje przechowywane pierwotnie przez Książnicę senacką były z pewnością udostępniane jako pomoce naukowe gdańskim badaczom, lekarzom i studentom, gdyż mimo upływu czasu, ich merytoryczna zawartość długo zachowywała ważność. Inkunabuły przechowane w bibliotekach kościelnych służyły raczej użytkowi wewnątrz duchownych instytucji, były to najczęściej poradniki, a w przypadku klasztoru oliwskich cystersów herbaria służące działalności zakonnej apteki.

³⁵ Por. A. Kawecka-Gryczowa, M. Bohonos, E. Szandorowska, dz. cyt., w wielu miejscach.

BIBLIOGRAFIA

- Dondi C., *The European Printing Revolution*, [w:] *The Book. A Global History*, ed. M. F. Suarez, H. R. Woudhuysen, Oxford 2013, s. 80–92.
- Gryzio B., *Muzeum czarnej sztuki. Katalog inkunabułów PAN Biblioteki Gdańskiej*, Gdańsk 2012.
- Gryzio B., *Samuel Schelwig (1643–1715) – promocja biblioteki u progu Oświecenia*, [w:] *Bibliotekarz – przewodnik po księgozbiorze, wiedzy i informacji*, red. M. Wojciechowska, J. Laskowska, Gdańsk 2013, s. 166–167.
- Jędrzejowska H., Pelczarowa M., *Katalog inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku*, Gdańsk 1954.
- Kawecka-Gryczowa A., Bohonos M., Szandorowska E., *Inkunabuły w bibliotekach polskich*, t. 1–2, Wrocław 1970.
- Oliński P., *Fundacje mieszczańskie w miastach pruskich w okresie średniowiecza i na progu czasów nowożytnych*, Toruń 2008.
- Otto M., *1699 Bibliotekarz Gabriel Grodeck*, [w:] *Kronika Biblioteki Gdańskiej*, red. A. Baliński, A. Frąckowska, M. Otto, Gdańsk 2017, s. 74–75.
- Sokół S., *Historia gdańskiego cechu chirurgów 1454–1820*, Wrocław 1957.
- Sokół S., Pelczarowa M., *Księgozbiór gdańskich lekarzy Henryka i Krzysztofa Heyllów*, Gdańsk 1963.
- Swieżawski S., *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, Warszawa–Wrocław 2000.
- Szarszewski A., *Wstęp*, [w:] *Uczniowie Hipokratesa nad Motławą*, Wystawa w Muzeum Narodowym w Gdańsku 15 listopada 2016 – 5 lutego 2017, red. A. Szarszewski, M. Otto, Gdańsk 2013.
- Wagner A., *Superekslibris polski. Studium o kulturze bibliofilskiej i sztuce od średniowiecza do połowy XVII wieku*, Toruń 2016.
- Wielgus S., *Obca literatura biblijna w średniowiecznej Polsce*, Lublin 1990.
- Żydowo M., *Dzieje nauczania medycyny w Gdańsku*, [w:] *Dzieje nauczania medycyny na ziemiach polskich*, red. M. M. Żydowo, Kraków 2001, s. 35–49.

A LIBRARY AS A CURE FOR THE SOUL AND THE BODY.
15TH CENTURY MEDICAL PRINTED MATTERS
IN THE COLLECTIONS OF THE GDANSK LIBRARY

The article presents a selection of 15th century printed matters on the topic of broadly understood medicine, which are currently kept by the Gdansk PAS Library. They testify to the Gdansk culture in the area of the knowledge on health and hygiene in the 15th century and in a slightly later period. The majority of the said printed matters originate from the collections of Gdansk church libraries, while the presence of items of other origin (private owners) makes it possible to trace the road medical incunabula came to Gdansk to finally find their way to the resources of the Gdansk library.

The author of the article explains the modesty of the Gdansk medical literature resources with the fact that there was not a single university functioning in the city by the River Motława in the early modern period. The presence of this kind of incunabula in church libraries and private collections of books indicates that the knowledge they contained was applied for personal use rather than in professional medical practice, although some of the items in question originate from book collections belonging to doctors.

Keywords: collections of medical books, Gdansk – church libraries, Gdansk Library, history of medicine, medical incunabula

DIE BIBLIOTHEK ALS EINE HEILANSTALT
FÜR DIE SEELE UND DEN KÖRPER.
DIE MEDIZINDRUCKE AUS DEM 15. JAHRHUNDERT
IN DEN BESTÄNDEN DER PAN BIBLIOTEKA GDAŃSKA

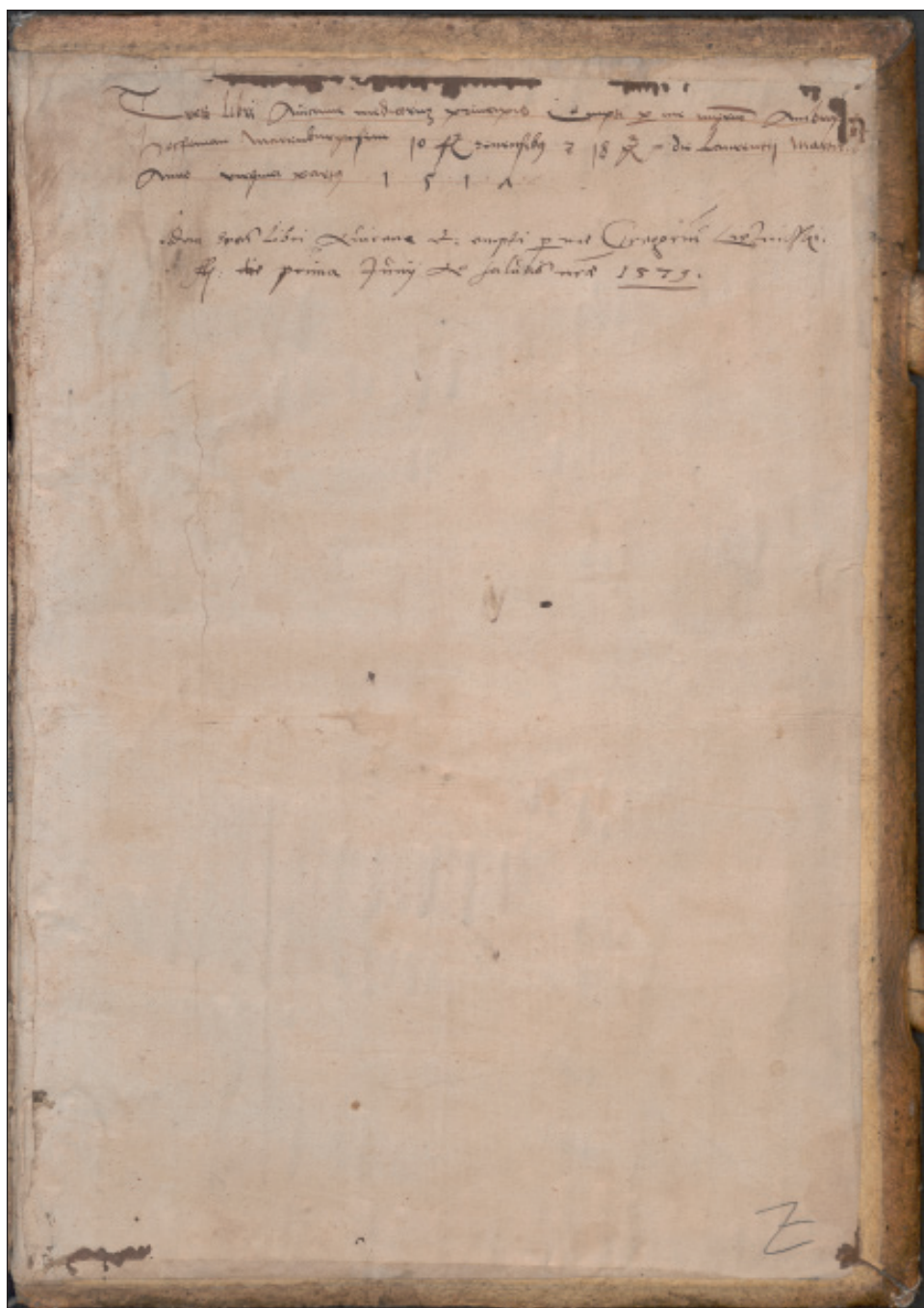
In dem Artikel wurde eine Auswahl der Drucke aus dem 15. Jahrhundert dargestellt, die sich mit den medizinischen Fragen im weitesten Sinne auseinandersetzen und sich heute in den Bücherbeständen der PAN Biblioteka Gdańska befinden. Sie gelten als ein Zeugnis der Danziger Kultur im Bereich des Wissens über Gesundheit und über Hygiene im und um das 15. Jahrhundert. Diese Drucke stammen zum größten Teil aus den Beständen der Danziger Kirchenbibliotheken. Das Vorkommen der Druckpositionen mit anderer Provenienz (private Eigentümer) in diesem Bestand lässt uns jedoch den Weg der medizinischen Wiegendrucke verfolgen, den sie durchgemacht hatten, bevor sie in Danzig eintrafen, um sich in den Beständen der Danziger Bibliothek zu finden.

Die Autorin des Artikels führt die geringe Zahl der medizinischen Drucke in den Danziger Beständen auf die Tatsache zurück, dass es in der Neuzeit an der Motława keine Universität gab. Das Vorkommen von solchen Wiegendrucke sowohl in den Beständen der Danziger Kirchenbibliotheken als auch in den privaten Büchersammlungen weist eher darauf hin, dass das in diesen Drucken befindliche Medizinwissen nur zum persönlichen Gebrauch diente und keinen Gebrauch in der professionellen, ärztlichen Praxis fand. In wenigen Fällen kommt es vor, dass unter den in dem Artikel besprochenen Medizindrucken sich auch solche finden, die aus den Büchersammlungen der Danziger Ärzte stammen.

Schlüsselwörter: medizinische Büchersammlungen, Danzig – Kirchenbibliotheken, Danziger Bibliothek, Geschichte der Medizin, medizinische Wiegendrucke



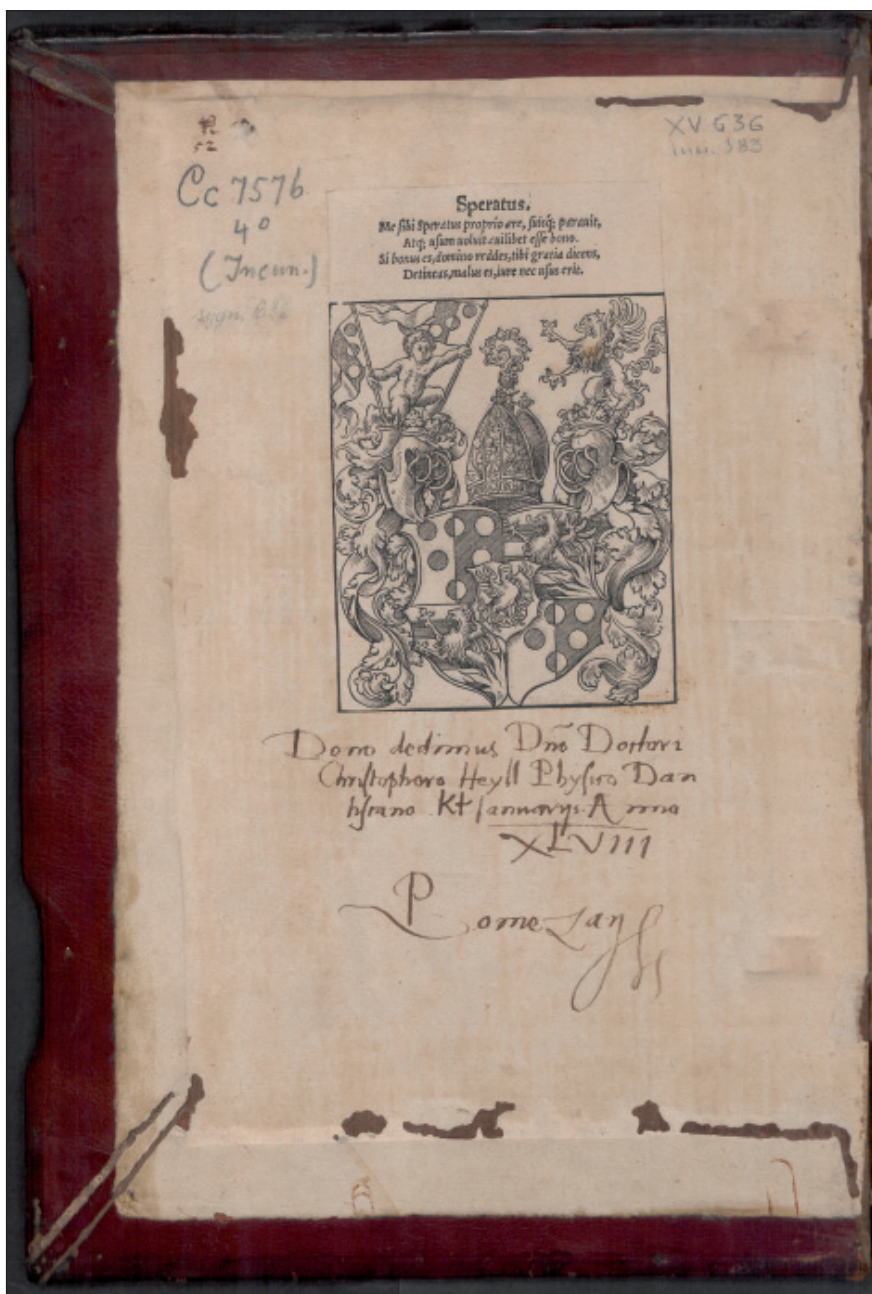
1. Drzeworytowe przedstawienie ludzkiego szkieletu drukowane u Wolfganga Stoeckla w Lipsku w 1518 roku. Akcydens do *Kanonu Awicenny* wydane go przez Jacquesa Ponceau z komentarzem Jacobusa de Partibus (PAN Biblioteka Gdańska)



2. Kolejne wpisy proweniencyjne *Kanonu Awicenny* wskazujące, że akcydens z wizerunkiem kościotrupa został wklejony pod górną okładzinę druku przez drugiego właściciela, Grzegorza Leśnickiego po 1579 roku (PAN Biblioteka Gdańska)



3. Egzemplarz *Anatomii Mundinusa*, wydany w lipskiej oficynie Landsberga około 1493 roku, należący do studenta, który uczestniczył w wykładach anatomii prowadzonych przez Jana Mellara ze Śmigła na Akademii Krakowskiej w semestrze letnim 1507 roku (PAN Biblioteka Gdańska)



4. Dedykacja Paula Speratusa, biskupa pomezańskiego dla gdańskiego lekarza Christophorusa Heylla na egzemplarzu komentarza do dzieł Galena autorstwa Pietro Torrigiano de'Torrighiani (PAN Biblioteka Gdańska)